

Sygn. akt II C 1206/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2022 roku

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Katarzyna Sałaj – Alechno

Protokolant: Agnieszka Bugalska

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2021 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki akcyjnej w W.

przeciwko B. P. (1)

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego B. P. (1) na rzecz powoda (...) Spółki akcyjnej w W. kwotę 80 000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 sierpnia 2018r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanego B. P. (1) na rzecz powoda (...) Spółki akcyjnej w W. kwotę 1000 (tysiąc) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego B. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie kwotę 3000 (trzy tysiące) złotych tytułem opłaty sądowej.

Sygn. II C 1206/18

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka akcyjna z siedzibą w W. wniósł pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko B. P. (1) o zapłatę kwoty 80.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 01 grudnia 2015 do dnia 31 grudnia 2015r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów sądowych w kwocie 1010 zł (dowód: pozew k.2-3). W uzasadnieniu powód wskazał, iż na podstawie art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124, poz. 1152) przysługuje mu prawo do dochodzenia od pozwanego, jako kierującego pojazdem bez wymaganych uprawnień zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania.

Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny w dniu 26 września 2017r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie sygn. akt. VI Nc-e 912154/17 uwzględniający żądanie pozwu (dowód: nakaz zapłaty k. 5).

Pozwany pismem z dnia 22 maja 2018r. wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty wnosząc o oddalenie powództwa oraz wnioski o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu, wskazując iż orzeczenie nie zostało mu skutecznie doręczone albowiem pod wskazanym adresem w dacie doręczenia nie zamieszkiwał(dowód: sprzeciw i wniosek k.8-32). W sprzeciwie pozwany podniósł zarzut przedawnienia.

Postanowieniem z dnia 10 sierpnia 2018r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin - Zachód w Lublinie VI Wydziale Cywilnym stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu Warszawa – Praga w Warszawie. Zarządzeniem z dnia 10 sierpnia 2018r. uchylono zarządzenie z dnia 23 stycznia 2018r. o pozostawieniu w aktach korespondencji dla pozwanego ze skutkiem doręczenia z dniem 20 października 2017r. i nakazano ponowne doręczenie pozwanemu odpisu nakazu zapłaty oraz odpisu pozwu z pouczeniem. Z kolei postanowieniem z dnia 14 sierpnia 2018r., referendarz sądowy odrzucił wniosek pozwanego o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty (dowód: postanowienia i zarządzenie k.32,33,31).

Doręczenie pozwanemu odpisu pozwu i nakazu zapłaty nastąpiło w dniu 20 sierpnia 2018r. (dowód: potwierdzenie odbioru k. 34).

Na rozprawie w dniu 12 września 2019r. pozwany podniósł zarzut przedawnienia oraz zarzut wypłacenia zadośćuczynienia bez uwzględnienia przyczynienia się poszkodowanych do powstania szkody(dowód: protokół rozprawy k. 109, 191), zaś na rozprawie w dniu 21 listopada 2019r. zarzut, iż art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124, poz. 1152) nie ma zastosowania, gdyż ubezpieczyciel wypłacił zadośćuczynienie a nie odszkodowanie (dowód: protokół rozprawy k. 109, 191).

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 10 czerwca 1998 r. w J. B. P. (1) w godzinach porannych około 7.00 – 8.00 spotkał na targu swojego kolegę M. K. (1), który poprosił go aby przyjechał do niego z jego bratem P. K. (1) około 11.00 pod szkołę (...) w S.. Koło godziny 10.00 pozwany spotkał na targu pijącego piwo P. K. (1) i razem udali się do miejsca zamieszkania aby pojechać po M. K. (1). P. K. (2) pomógł wypchnąć z garażu samochód ojca pozwanego marki P. (...) o nr rej. (...), tak aby nikt nie słyszał pracy silnika. B. P. (1) nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami, tydzień wcześniej zapisał się na kurs prawo jazdy, ale nie był jeszcze na żadnych zajęciach. Nie kierował nigdy pojazdem na drodze publicznej, jeździł tylko po łące. Za kierownicę usiadł P. K. (1) i a obok niego, jako pasażer B. P. (1). P. dołączył do nich M. K. (1) i wszyscy pojechali do baru w S.. Tam M. K. (1) i P. K. (3) wypili po jednej butelce piwa i z uwagi na spożyty alkohol P. K. (3) zaproponował aby w drodze powrotnej kierował B. P. (1). Wtedy pozwany wsiadł za kierownicę P. (...) o nr rej. (...) a obok niego z prawej strony usiadł P. K. (2) a jemu na kolanach M. K. (1). Pozwany nie umiał włączać biegów ale P. K. (1) zaproponował pomoc. B. P. (1) włączał sprzęgło, a P. K. (1) włączał bieg. Około godziny 12.00 na trasie M. M. B. P. kierując pojazdem marki P. (...) o nr rej. (...) jadąc z nadmierną prędkością zjechał na przeciwny pas ruchu tracąc panowanie nad kierownicą w konsekwencji zderzył się z jadącym prawidłowo pojazdem marki J. o nr rej. (...), w wyniku czego śmierć ponieśli pasażerowie – M. K. (1) i P. K. (3). W chwili wypadku P. K. (3) (1, 8 promila) i M. K. (1) (1, 2 promila) byli w stanie nietrzeźwości. P. (...) był tylko dwuosobowy jednak na fotelu pasażera siedzieli obaj bracia K., którzy nie mieli zapiętych pasów bezpieczeństwa. Pojazd ten w chwili zdarzenia ubezpieczony był w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC w (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

(dowód: zeznania B. P. (2) k. 115, zeznania pozwanego k. 116, dowód rejestracyjny k. 147, polisa k. 148, opinia k. 153 i 154, protokół k. 156-157)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Węgrowie III Wydział z dnia 14 września 1999 roku o sygn. III RNk2/99, ustalono iż B. P. (1) w dniu 10 czerwca 1998 roku w J. gm. S. na drodze prowadzącej z M. do Ł. bez posiadania uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych kierując samochodem ciężarowym marki P. (...) nr rej. (...) z nadmierną prędkością zjechał na przeciwny pas ruchu tracąc panowanie nad kierownicą w konsekwencji zderzył się z jadącym

prawidłowo pojazdem marki J. o nr rej. (...), w wyniku czego śmierć ponieśli pasażerowie P. – M. K. (1) i P. K. (3), tj. popełnił czyn z art. 177 § 2 k.k. (dowód : odpis wyroku k. 194).

W dniu 22 sierpnia 2015r. do Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wpłynęło od E. K. (1), matki P. K. (3) i M. K. (1), reprezentowanej przez (...) sp.k w L. zgłoszenie szkody w wysokości 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć syna P. K. (3), 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć syna M. K. (1), 50 000 zł tytułem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 kpc po śmierci syna P. K. (3) i 50 000 zł tytułem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 kpc po śmierci syna M. K. (1) w związku z wypadkiem do którego doszło w dniu 10 czerwca 1988r. Następnie szkodę zgłosiło także rodzeństwo P. K. (3) i M. K. (1), N. K. , M. K. (2) i G. K., reprezentowani także przez (...) sp.k w L.. W piśmie z dnia 7 września 2015r. każde z rodzeństwa wystąpiło wypłatę zadośćuczynienia po każdym z braci na swoją rzecz po 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia. W dniu 14 września 2015 r. powód na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 §1 kc z uwagi na śmierć P. K. (3) i M. K. (1) przyznał zadośćuczynienie E. K. (1) w kwocie po 12 000 zł, N. K. kwocie po 6.000 zł, M. K. (2) kwocie po 6.000 zł, G. K. kwocie po 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia (dowód; akta szkody k. 91). Ubezpieczyciel przyjął 70 % procentowe przyczynienie się P. K. (3) i M. K. (1) do powstania szkody, albowiem poszkodowani zdecydowali się na jazdę z kierowcą, który nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, ponadto poszkodowany P. K. (3) siedział na przednim siedzeniu pasażera trzymając na kolonach brata oraz poszkodowany P. K. (3) sam zmieniał biegi i pasażerowie nie byli asekurowani pasami bezpieczeństwa (dowód: akta szkody k.91). W dniu 15 września 2015r. powód zatem wypłacił E. K. (1) tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną po śmierci P. K. (3) (po potrąceniu kwoty 8.400 zł tytułem przyczynienia się do powstania szkody) kwotę 3.600 zł (dowód: potwierdzenie k.68,) i tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną po śmierci M. K. (3) (po potrąceniu kwoty 8.400 zł tytułem przyczynienia się do powstania szkody) kwotę 3.600 zł (dowód: potwierdzenie k. 73). W dniu 15 września 2015 r. powód wypłacił także rodzeństwu P. K. (3) i M. K. (1), czyli N. K., M. K. (2) i G. K. kwoty po 1800 zł (po potrąceniu kwoty 4.200 zł tytułem przyczynienia się do powstania szkody) tytułem zadośćuczynienia po śmierci P. K. (3) i kwoty po 1800 zł (po potrąceniu kwoty 4.200 zł tytułem przyczynienia się do powstania szkody) tytułem zadośćuczynienia po śmierci M. K. (1) (dowód: potwierdzenie k. 59,61,62,65,69,70, akta szkody k. 91). Ubezpieczyciel odmówił wypłaty do odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 kpc. Strony przystąpiły do rozmów ugodowych, w wyniku których powód wypłacił w dniu 25 września 2015r. E. K. (1) dodatkowo kwotę 12.400 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną po śmierci P. K. (4) (dowód: potwierdzenie k.70) i kwotę 12 400 tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną po śmierci M. K. (1) (dowód: potwierdzenie k.74). Natomiast na rzecz N. K., M. K. (4) i G. K. kwoty po 6.200 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci P. K. (3) i kwoty po 6.200 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci M. K. (1) (dowód: potwierdzenie k. 60, 63,64,66,67,72). Łącznie powód tytułem zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci M. K. (1) i P. K. (3) wypłacił ich matce E. K. (2) kwotę 32.000 zł (czyli 16.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć każdego z synów), zaś każdemu z rodzeństwa kwotę po 8.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci M. K. (1) i kwotę po 8.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci P. K. (3) (dowód : akta szkodowe k. 79). W dacie wypadku M. K. (1) uczył się w drugiej klasie szkoły rolniczej w S., zaś P. K. (3) w szkole zawodowej w W.. Rodzeństwo było ze sobą zżyte. Cała rodzina żyła skromnie. Poszkodowani pomagali ojcu (dowód; sprawozdanie: akta szkodowe).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w przeważającej części zasługuje na uwzględnienie.

Pozwany w dniu 10 czerwca 1998 roku spowodował wypadek, w którym odnieśli śmierć M. K. (1) i P. K. (3). Powód (...) wypłacił rodzinie zmarłych łącznie kwotę 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a ponieważ okazało się, że kierujący w czasie wypadku prowadził pojazd bez wymaganych uprawnień, powód wystąpił przeciwko niemu o zwrot wypłaconego świadczenia na podstawie art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124, poz. 1152) (bezsporne).

Sąd Rejonowy w Węgrowie wyrokiem z dnia 14 września 1999r. w sprawie o sygn. III RNk2/99, ustalił iż B. P. (1) w dniu 10 czerwca 1998 roku w J. gm. S. na drodze prowadzącej z M. do Ł. bez posiadania uprawnień do prowadzenia

pojazdów mechanicznych kierując samochodem ciężarowym marki P. (...) nr rej. (...) z nadmierną prędkością zjechał na przeciwny pas ruchu tracąc panowanie nad kierownicą w konsekwencji zderzył się z jadącym prawidłowo pojazdem marki J. o nr rej. (...), w wyniku czego śmierć ponieśli pasażerowie P. – M. K. (1) i P. K. (3), tj. popełnił czyn z art. 177 § 2 k.k. (bezsporne).

Najdalej idącym zarzutem, który zgłosił pozwany, był zarzut przedawnienia. Zgodnie z art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz zostaje zawarta umowa ubezpieczenia. Stosownie zaś do art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124, poz. 1152) ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Istota i sens tej umowy polega na przejęciu przez ubezpieczyciela obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przez ubezpieczonego posiadacza lub osobę kierującą pojazdem, tak że wierzyciel może dochodzić odszkodowania wprost od zakładu ubezpieczeń, z pominięciem sprawcy szkody (actio directa). Przejęcie to jest co do zasady definitywne w tym rozumieniu, że po spełnieniu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciel nie może domagać się jego zwrotu od ubezpieczonego. Ma więc tu zastosowanie fundamentalna reguła prawa zobowiązań, że spełnione przez dłużnika świadczenie w ramach należytego wykonania ważnej umowy nie podlega zwrotowi. Od tej zasady ustawodawca przewidział wyjątki w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Uznał, że pewne zachowania kierującego, który spowodował wypadek, są na tyle rażące, że względy prewencji, wychowawcze i represyjne oraz elementarne poczucie słuszności uzasadniają wprowadzenie, w ściśle określonych przypadkach, możliwości dochodzenia przez ubezpieczyciela zwrotu wypłaconego świadczenia odszkodowawczego. W dacie wypłaty odszkodowania kwestię tę regulował art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124, poz. 1152), stanowiąc, że ubezpieczycielowi przysługuje uprawnienie dochodzenia od kierowcy pojazdu zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej odszkodowania, jeżeli kierujący wyrządził szkodę umyślnie lub w stanie nietrzeźwości albo po użyciu środka odurzającego, wszedł w posiadanie pojazdu wskutek popełnienia przestępstwa, nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem, z wyjątkiem przypadków, gdy chodziło o ratowanie życia ludzkiego lub mienia albo o pościg za osobą podjęty bezpośrednio po popełnieniu przez nią przestępstwa, kierowca zbiegł z miejsca zdarzenia. Ta nadzwyczajna możliwość dochodzenia zwrotu wypłaconego świadczenia, przewidziana na gruncie prawa ubezpieczeniowego, określana jest w doktrynie i w orzecznictwie mianem "regresu nietypowego", w odróżnieniu od sytuacji typowej przewidzianej w art. 828 § 1 k.c., w której, z dniem zapłaty odszkodowania przez zakład ubezpieczeń, roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na zakład ubezpieczeń do wysokości zapłaconego odszkodowania. Nietypowość regresu uregulowanego w art. 43 ustawy, polega dodatkowo na tym, że roszczenie to wykracza podmiotowo poza strony umowy ubezpieczenia, gdyż przysługuje przeciwko kierującemu pojazdem, którym nie musi być ubezpieczający się posiadacz. Roszczenie ubezpieczyciela odnosi się do regresu przeciwko kierowcy, będącemu sprawcą szkody, niezależnie od tego, czy był on stroną umowy ubezpieczenia. Roszczenie regresu nietypowego, nie wynika z umowy ubezpieczenia, lecz jest roszczeniem w stosunku do niej autonomicznym, przyznanym ubezpieczycielowi na podstawie szczególnego przepisu prawa. Nie może mieć zatem do niego zastosowania termin przedawnienia określony art. 442 § 2 k.c., ponieważ omawiane roszczenie nie jest roszczeniem deliktowym, mimo że niewątpliwie istnieje związek między roszczeniem z regresu nietypowego a czynem niedozwolonym. Spowodowanie wypadku stanowi tu przyczynę sprawczą określonego następstwa roszczeń. Następstwo to polega na tym, że poszkodowany ma prawo żądać naprawienia szkody wprost od ubezpieczyciela, a ten, po dokonaniu wypłaty świadczenia ubezpieczeniowego, może wystąpić – w przypadkach ściśle określonych w ustawie – z roszczeniem przeciwko kierującemu pojazdem o zwrot wypłaconego świadczenia. Związek między tymi roszczeniami ma jednak charakter czysto zewnętrzny w tym sensie, że nie jest wynikiem przejścia z mocy prawa na zakład ubezpieczeń roszczeń ubezpieczającego przeciwko sprawcy wypadku (art. 828 § 1 k.c.) ani wstąpieniem w prawa zaspokojonego wierzyciela (art. 518 k.c.), lecz stanowi realizację odrębnego roszczenia,

przyznanego ubezpieczycielowi z mocy ustawy. Dlatego nie zachodzi możliwość przyjęcia dla tego roszczenia terminów przedawnienia określonych w art. 442 § 2 k.c. Nie może też być to termin określony w art. 819 § 1 k.c. Przeciwno takiej możliwości przemawia brzmienie tego przepisu, który ma zastosowanie do roszczeń z umowy ubezpieczenia. Tymczasem, jak podkreślono, regres nietypowy nie należy do roszczeń umownych, gdyż jest roszczeniem szczególnym, przysługującym ex lege. Wprawdzie w doktrynie trafnie wskazuje się na powiązanie tego roszczenia z umową ubezpieczenia w tym sensie, że jego powstanie związane jest z faktem wcześniejszego zawarcia tej umowy i zapłatą, w jej wykonaniu, świadczenia odszkodowawczego, ale nie jest to wystarczający argument do zaliczenia tego roszczenia do umownych. Nie można zaaprobować poglądu, że na podstawie art. 56 k.c. umowa ubezpieczenia wywołuje z mocy prawa skutek wynikający z art. 819 § 1 k.c. Umowa ta co najwyżej poprzedza powstanie roszczenia zupełnie odrębnego od niej, wykreowanego przez ustawę i uwarunkowanego zaistnieniem szczególnych przyczyn określonych w tejże ustawie. Samo istnienie tej chronologii nie upoważnia do wyprowadzenia wniosku, że regres nietypowy wchodzi w grę jako skutek prawny zawartej umowy ubezpieczenia, powstający z mocy art. 56 k.c. Wreszcie przeciwko dopuszczalności stosowania do roszczenia z regresu nietypowego przedawnienia określonego w art. 819 § 1 k.c. przemawia to, że zarówno art. 34, jak i art. 43 ustawy mają zastosowanie nie tylko do osób, które zawarły umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, ale do wszystkich kierujących pojazdem mechanicznym, którzy spowodowali szkodę komunikacyjną w okolicznościach wymienionych w tych przepisach. Nie można przyjąć tu dualizmu prawnego, polegającego na tym, że do osób kierujących, które były stroną umowy ubezpieczenia, miałby zastosowanie art. 819 § 1 k.c., a do tych, które nie były jednocześnie ubezpieczającymi – przepis ogólny o przedawnieniu roszczeń. Treść przepisów regulujących instytucję regresu nietypowego na obszarze ubezpieczeń komunikacyjnych takiego zróżnicowania nie usprawiedliwia. Pozostaje zatem uznać, że do przewidzianego w art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124, poz. 1152), ma zastosowanie ogólny termin przedawnienia roszczeń majątkowych określony w art. 118 in fine k.c. Stanowisko to jest zbieżne z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 1981 r., IV CR 63/81 (OSNC 1981, nr 12, poz. 242), wydanym w ówczesnym stanie prawnym. Znacząca jest także uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2019r. sygn. III CZP 95/18, która stanowi: „Przewidziane w art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 473 ze zm.) roszczenie zakładu ubezpieczeń do kierującego pojazdem mechanicznym o zwrot odszkodowania wypłaconego z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych powstaje i podlega ocenie według stanu prawnego obowiązującego w chwili wypłaty odszkodowania”. Dodać należy, że chodzi tu o roszczenia zakładu ubezpieczeń związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, które przedawniają się z upływem lat trzech, licząc od dnia zapłaty odszkodowania poszkodowanemu w wypadku. Najstarsza wypłata na rzecz rodziny poszkodowanych nastąpiła w dniu 14 września 2015 roku, zaś pozew został wniesiony 16 maja 2016 roku, zatem przed upływem trzyletniego terminu przedawnienia.

Kolejny zarzut formułowany przez pozwanego wskazywał na okoliczność, iż art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124, poz. 1152) przyznaje zakładowi ubezpieczeń prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym jedynie zwrotu wypłaconego odszkodowania, podczas gdy powód wypłacił rodzinie poszkodowanych kwotę 80 000 zł tytułem zadośćuczynienia. W prawie cywilnym wprawdzie rozróżniamy pojęcie odszkodowania i zadośćuczynienia, ale pomiędzy nimi istnieją pewne podobieństwa – świadczenia te przyjmują postać pieniężną oraz mają rekompensować wyrządzoną szkodę na osobie. Zgodnie z treścią art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie zaś z dyspozycją art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013.392 j.t. z poz. zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odpowiedzialność ubezpieczyciela, jak i

obowiązek wypłaty odszkodowania lub zadośćuczynienia, są przy tym ściśle skorelowane z odpowiedzialnością ubezpieczonego, bowiem ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za szkodę tylko w takim zakresie, w jakim obciąża ona ubezpieczonego lub kierującego pojazdem. Celem powyższych uregulowań nie jest przy tym zwolnienie sprawcy szkody od odpowiedzialności, lecz zapewnienie poszkodowanemu wynagrodzenia szkód w drodze przejścia zobowiązań odszkodowawczych ubezpieczającego przez ubezpieczyciela (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 listopada 2006 roku, sygn.. akt I ACa 509/06, LEX nr 298411). Odnosząc się do odpowiedzialności ubezpieczyciela za wypłatę zadośćuczynienia za krzywdę i straty niemajątkowe Sąd uwzględnił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone zwłaszcza w uchwale z dnia 7 listopada 2012 r. sygn. akt III CZP 67/12, który orzekł, że § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Wskazał przy tym, że pojęcie szkody należy rozumieć szeroko, jako obejmujące wszelkie uszczerbki, zarówno majątkowe, jak i niemajątkowe i że krzywdę uważa się za niemajątkową postać szkody. Zatem w skład odszkodowania przypadającego z tytułu ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej wchodzi zarówno odszkodowanie za szkody majątkowe na osobie i mieniu, jak i zadośćuczynienie za krzywdę. Oznacza to, że skutki naruszenia dobra osobistego przez spowodowanie śmierci osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym są objęte odpowiedzialnością gwarancyjną ubezpieczyciela. Po stronie ubezpieczyciela powstał więc co do zasady obowiązek wypłaty zadośćuczynienia. Obecnie powszechnie akceptowany jest już pogląd, że przepis art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (Sąd Najwyższy m. in w uchwale z dnia 20 grudnia 2012 r. III CZP 93/12 OSNC 2013/7-8/84, LEX nr 1267081, Biul.SN 2012/12/11, M.Prawn. 2013/2/58). Wyżej wymieniony przepis wskazuje, że uprawnienie osoby trzeciej do żądania od ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu ubezpieczenia pojazdu mechanicznego powstaje wówczas, gdy posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani zgodnie z przepisami prawa cywilnego do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu. Ustawodawca posługuje się przy tym pojęciem szkody szeroko rozumianej, obejmującej zarówno uszczerbek majątkowy, jak i niemajątkowy. Odpowiedzialność ubezpieczyciela za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. nie jest zatem wyłączona.

W niniejszej sprawie strona pozwana nie kwestionowała co do zasady okoliczności zdarzenia z dnia 10 czerwca 1998 roku, w szczególności kierowania pojazdem bez uprawnień. Nie był też sporne, iż pasażerowie byli w stanie nietrzeźwości i jechali na siedzeniu pasażera bez zapiętych pasów bezpieczeństwa, zaś pojazd był dwuosobowy. Zauważyć jednocześnie należy, iż stosownie do art. 11 k.p.c. ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą Sąd w postępowaniu cywilnym. Prejudycjalność wyroku karnego oznacza więc, że Sąd rozpoznający sprawę cywilną przyjmuje ustalenia Sądu karnego w zakresie osoby sprawcy, przedmiotu przestępstwa oraz czynu przypisanego oskarżonemu (znajdujące się w sentencji wyroku) jako jeden z elementów podstawy faktycznej swego rozstrzygnięcia i pozbawiony jest możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie, w tym w szczególności ustaleń odmiennych niż przeniesione na podstawie tego wyroku z procesu karnego. Zasada ta ma przy tym charakter bezwzględnie obowiązujący. Mając powyższe na uwadze Sąd, na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Węgrowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich dnia 14 września 1999 roku w sprawie o sygn. III RNk2/99, ustalił iż B. P. (1) w dniu 10 czerwca 1998 roku w J. gm. S. na drodze prowadzącej z M. do Ł. bez posiadania uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych kierując samochodem ciężarowym marki P. (...) nr rej. (...) z nadmierną prędkością zjechał na przeciwny pas ruchu tracąc panowanie nad kierownicą w konsekwencji zderzył się z jadącym prawidłowo pojazdem marki J. o nr rej. (...), w wyniku czego śmierć ponieśli pasażerowie P. – M. K. (3) i P. K. (3), tj. popełnił czyn z art. 177 § 2 k.k. Tym samym pozwany swoim zachowaniem wypełnił dyspozycje art. 43 pkt.3 powołanej wyżej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Okoliczności zdarzenia, a w szczególności fakt wyrządzenia przez pozwanego, który poruszał się pojazdem ubezpieczonym od odpowiedzialności cywilnej u strony powodowej, powstania szkody z winy pozwanego kierującego

pojazdem bez uprawnień, przy jednoczesnym braku okoliczności zwalniających go od odpowiedzialności (art. 425 k.c.), powodowały, że strona powodowa miała pełne prawo, co do zasady, dochodzić od pozwanego zwrotu wypłaconego zadośćuczynienia. Kwestią sporną była przy tym wysokość wierzytelności pierwotnej, a więc przysługującego rodzinie poszkodowanych z tytułu zdarzenia z dnia 10 czerwca 1998 roku zadośćuczynienia, w szczególności z uwagi na przyczynienie się poszkodowanych do zaistnienia szkody. Stosownie do art. 446 § 4 k.c. jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pojęcie „sumy odpowiedniej” ma wprawdzie charakter niedookreślony ustawowo, ale przy jej wymiarze należy brać pod uwagę funkcję kompensacyjną tego świadczenia, która sprowadza się w swej istocie do pieniężnej rekompensaty za cierpienia fizyczne i psychiczne. Nie może ona stanowić zapłaty symbolicznej, ani wygórowanej. Musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 1973 roku, sygn. akt I CR 55/73), ale też nie może być nadmierna i wygórowana w stosunku do doznanej krzywdy i powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2001 roku, sygn. akt III CKN 427/00). Śmierć M. K. (5) i P. K. (4) nastąpiła w dniu 10 czerwca 1998 r., a zatem wtedy kiedy jeszcze nie obowiązywał przepis art. 446 § 4 k.c. regulujący przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego najbliższym członkom rodziny zmarłego. Z dniem 3 sierpnia 2008 r. ustawodawca wprowadził do kodeksu cywilnego, a ściślej rzecz ujmując do art. 446 k.c., dodatkowy § 4, w którym to ustanowił możliwość żądania przez najbliższych członków rodziny zmarłego, odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez nich krzywdę na skutek utraty osoby bliskiej. Przepis ten ma zastosowanie do zdarzeń jakie miały miejsce począwszy od 3 sierpnia 2008 r. Brak podstaw do zastosowania tej regulacji do zdarzeń wcześniejszych nie pozbawia jednak powoda zasadności roszczenia. Ugruntowany jest bowiem pogląd, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r. Wielokrotnie Sąd Najwyższy wyrażał stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie przepisu art. 446 § 4 k.c. mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Niewątpliwie rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to także ochrony prawa do życia w rodzinie. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. Na przykład w wyroku z dnia 15 marca 2012 r. I CSK 314/11 (LEX nr 1164718) Sąd Najwyższy stwierdził, że w stanie prawnym sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi bowiem dobro osobiste rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. Art. 448 k.c. stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę, lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny. Celem zarówno art. 446 § 4 k.c., jak i art. 448 k.c. jest złagodzenie krzywdy doznanej na skutek szkody niemajątkowej, którą w świetle obu powołanych przepisów należy interpretować w sposób tożsamy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2011 r., IV CSK 10/11, Lex nr 1102876). Przepis art. 448 k.c. stanowiący podstawę zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz osoby, której dobro osobiste zostało naruszone nie zawiera kryteriów, które należy brać pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Kryteriów takich nie zawiera także przepis art. 445 k.c., który także przewiduje zadośćuczynienie. W obu tych przepisach mowa jest natomiast o możliwości przyznania sumy odpowiedniej, jako zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Ustalenie odpowiedniej sumy na gruncie art. 448 powinno nastąpić podobnie jak w przypadku ustalania wysokości zadośćuczynienia na podstawie art. 445 k.c. przy uwzględnieniu wszelkich istotnych okoliczności, a to rozmiaru doznanego uszczerbku, charakteru następstw naruszenia. Kryteria jakimi powinien się kierować Sąd określając kwotę zadośćuczynienia formułowane są na tle orzecznictwa i mają one uwzględniać przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, wiek pokrzywdzonego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3

czerwca 2011 r., III CSK 279/10, niepubl., z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, LEX nr 1212823). Zadośćuczynienie przyznane na gruncie art. 448 k.c. także musi mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny. Kompensacja szkody w tym wypadku, nie dotyczy osoby, która bezpośrednio uczestniczyła w zdarzeniu, lecz osoby jej bliskiej i koncentruje się przede wszystkim na kwestii odczuć psychicznych osoby bliskiej zmarłemu. Stanowisko takie potwierdza analiza orzecznictwa w podobnych sprawach. Skoro zatem zadośćuczynienie ma spełniać funkcję kompensacyjną, to jego wysokość musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, ale z drugiej strony nie nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Innymi słowy wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach.

Pozwany kwestionował wysokości wypłaconego zadośćuczynienia, wskazując iż strona powodowa w niedostatecznym stopniu uwzględniła przyczynienie się poszkodowanych do zaistnienia szkody. Jak wynika z akt szkodowych ubezpieczyciel przyjął 70 % procentowe przyczynienie poszkodowanych i ostatecznie wyniku ugody stron łącznie powód tytułem zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci M. K. (1) i P. K. (3) wypłacił ich matce E. K. (1) kwotę 32.000 zł (czyli 16.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć każdego z synów), zaś każdemu z rodzeństwa kwotę po 8.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci M. K. (1) i kwotę po 8.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci P. K. (3) (dowód : akta szkodowe k. 79). Okoliczności sprawy wskazują, że wypłacona na rzecz E. K. (1), G. K., M. K. (2) i N. K. łącznie kwota 80.000 złotych tytułem zadośćuczynienia - przy uwzględnieniu przyczynienia się poszkodowanych - jest kwotą adekwatną w stosunku do krzywdy, jakiej rodzina poszkodowanych doznała na skutek śmierci M. K. (1) i P. Z. bowiem należy, iż spowodowany przez pozwanego wypadek skutkował śmiercią M. K. (6) i P. K. (3), co niewątpliwie wywołało smutek i poczucie straty u matki, jak i u rodzeństwa. Przyjęte przyczynienie się poszkodowanych w wysokości 70 % pozwala uznać, iż przyjęte przez ubezpieczyciela na rzecz E. K. (1) zadośćuczynienie za śmierć syna nie jest zawyżone, podobnie jak zadośćuczynienie przyznane rodzeństwu za śmierć brata. Brak podstaw, aby za pozwanym przyjąć 100% przyczynienie się poszkodowanych do powstania szkody.

Powód – przedstawiając potwierdzenia dokonanych przelewów bankowych (k. 59-74 i dokumenty z akt szkodowych) - w sposób prawidłowy wykazał fakt wypłacenia przez ubezpieczyciela świadczenia w wysokości 80.000,00 zł na rzecz E. K. (1), M. K. (2), G. K. i N. K..

Podnoszony przez pozwanego zarzut naruszenia zasad współżycia społecznego Sąd uznał za niezasadny w realiach niniejszej sprawy. W ocenie Sądu pozwany nie udowodnił, iż jego sytuacja jest szczególna i zasługująca na ochronę. W szczególności pozwanego od odpowiedzialności, zwłaszcza wynikłej z zachowania niedozwolonego, jakim jest prowadzenie pojazdu bez uprawnień, nie może zwalniać sam fakt, iż wypadek miał miejsce kiedy pozwany miał zaledwie 16 lat. Ponadto B. P. (1) nie może się powoływać na naruszenie przez powoda zasad współżycia społecznego, skoro sam je naruszył zachowując się w sposób powszechnie nieakceptowany, a wręcz naganny, wsiadając do pojazdu z osobami nietrzeźwymi, bez umiejętności faktycznego prowadzenia pojazdu. Stosownie do ugruntowanej w orzecznictwie zasady tzw. „czystych rąk” na naruszenie zasad współżycia społecznego nie może się powoływać się osoba, która sama zasady te narusza. W ocenie Sądu dotyczy to także wyjątkowo niemoralnego zachowania kierowcy, który prowadził pojazd bez uprawnień, co skutkowało spowodowaniem przez niego wypadku drogowego, a w konsekwencji śmiercią M. K. (1) i P. K. (3). W takiej jednak sytuacji to nałożenie na ubezpieczyciela ekonomicznego obowiązku poniesienia szkody stałoby w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, przy czym jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Obowiązek zwrotu świadczenia wypłaconego z ubezpieczenia OC ma charakter bezterminowy, wobec czego w niniejszej sprawie zastosowanie będzie miał przepis art. 455 k.c., zgodnie z którym w przypadku, gdy termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W niniejszej sprawie pismami z dnia 16 listopada 2015 r i dnia 26 października 2016r. (...) S.A. w W. wezwał pozwanego do zapłaty dochodzonej pozwem kwoty w terminie 7, a następnie w terminie 3 dni od dnia otrzymania wskazanych pism. Powód nie dołączył dowodu doręczenia wskazanych pism pozwanemu. Zatem dopiero doręczenie pozwanemu pozwu w dniu 20 sierpnia 2018r. i upływu 7 dni od tej daty, bowiem „ niezwłocznie ” nie oznacza od dnia następnego, pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem

świadczenia i od tej daty należało zasądzić odsetki ustawowe za opóźnienie. Co do odsetek od wcześniejszej, tj. od dnia 1 grudnia 2015 r., powództwo podlegało oddaleniu (pkt. II wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie III sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Na powyższe składała się uiszczona przez powoda opłata od pozwu w wysokości 1.000,00 zł. Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego Warszawa- Praga w Warszawie kwotę 3000 (trzy tysiące złotych) tytułem brakującej opłaty sądowej.

Z/ (...)